

POD CIEMNYMI GWIAZDAMI

reżyseria: Michael Pearce | scenariusz: Michael Pearce
zdjęcia: Benjamin Kracun | muzyka: Jim Williams
obsada: Jessie Buckley, Johnny Flynn, Geraldine James
czas trwania: 107 min. | produkcja: Wielka Brytania
gatunek: romans, thriller
premiera: 24 sierpnia 2018

Romantyczny thriller o dziewczynie zakochanej w tajemniczym chłopaku podejrzanym w sprawie zaginięcia kobiet w małej, nadmorskiej miejscowości.

Zachwycający wizualnie i trzymający w napięciu, pierwszy film nominowanego do nagrody BAFTA Brytyjczyka Michaela Pearce'a z wybitną rolą młodej Jessie Buckley, okrzykniętej za oceanem wschodzącą gwiazdą, szturmem podbił najważniejsze festiwale i skradł serca publiczności oraz krytyków, którzy uznali go za powalający debiut i jednocześnie dziką, pełną pasji, uwodzicielską historię miłosną.

Młoda dziewczyna, której od zawsze mówiono co ma robić, staje się bardziej niebezpieczna, niż ktokolwiek mógł sobie wyobrazić... Moll jest piękna i utalentowana, a jej rodzina zaplanowała już każdy krok jej wchodzenia w dorosłe życie. Kiedy pewnego dnia poznaje Pascala, tajemniczego chłopaka, który pojawia się w małym, wyspiarskim miasteczku, decyduje się porzucić dla nieznajomego wszystko. Odkrywa nareszcie, jak smakuje wolność oraz czym są namiętność i pożądanie. Ale kiedy Pascal staje się głównym podejrzanym w sprawie zaginionych kobiet, którą żyją lokalna policja i społeczność, Moll będzie musiała podjąć decyzje, od których nie będzie już odwrotu. Od tego momentu nie zatrzyma się przed niczym, aby osiągnąć to, czego pragnie i dowie się, do czego jest zdolna, aby walczyć o siebie i o burzliwe uczucie.

O FILMIE

Spokój malowniczej wyspy Jersey zakłóca seria brutalnych mordów na młodych dziewczynach. Tymczasem całą uwagę rudowłosej Moll Huntford zaprzęta charyzmatyczny nieznajomy – Pascal Renouf, który pojawił się w jej życiu tuż po zaginięciu kolejnej nastolatki.

Fabula *Pod ciemnymi gwiazdami* zanurzona jest w niepokojącym, dusznym klimacie, budowanym za pomocą hipnotyzującej, przeszywającej muzyki Jima Williamsa i nasyconych kolorami, światłem, wręcz powietrzem wyspy Jersey zdjęć autorstwa Benjamina Kracuna. Zieleń, błękity i granaty, powiew morskiej bryzy wydają się niemal namacalne, a natura to w pewnym sensie trzeci bohater filmu: niemy świadek, który jako jedyny zna prawdę. Ta ostatnia wciąż wymyka się widzom, a ich sympatie i detektywistyczne umiejętności wielokrotnie zostają wystawione na próbę, z której niełatwo wyjść zwycięsko, nawet jeżeli doskonale zna się wszystkie gatunkowe chwytły.

Pod ciemnymi gwiazdami w autorski sposób flirtuje bowiem z gatunkiem – thriller psychologiczny momentami nabiera barw horroru, kiedy indziej romansu. Pod powierzchnią czają się niebezpieczne, freudowskie bestie. Czyhają gdzieś w cieniu, wśród liści, szumu morza, klifów, na samym dnie duszy.

MISTRZOWSKI DEBIUT

Rzadko zdarzają się debiuty, które tak szybko zdobywają tak duży rozgłos, i to po obu stronach oceanu. Korespondent pisma „Variety” zachwycił się pierwszym pełnometrażowym filmem nominowanego do BAFTA Michaela Pearce’a tuż po premierze na festiwalu w Toronto: „Stara jak świat intryga o sypianiu z wrogiem odświeżona zostaje w pełnej napięcia, zmysłowej wersji w tym obiecującym artystycznym horrorze”. Zaledwie miesiąc później *Pod ciemnymi gwiazdami* walczyło o nagrodę dla najlepszego debiutu Londyńskiego Festiwalu Filmowego. Zachwyty pojawiły się też po pokazie na festiwalu Sundance: „Hipnotyzująca kreacja Jessie Buckley i tajemnicza atmosfera tworzą mroczny i piękny thriller, w którym napięcie powoli narasta, prowadząc do nieprzewidywalnego finału”. Brian Tallerico w swojej recenzji dla RogerEbert.com zauważył, że „*Pod ciemnymi gwiazdami* przedstawia dwie prawdziwie przełomowe kreacje aktorskie, a także dowodzi, że

scenarzysta i reżyser Michael Pearce jest twórcą, którego karierę warto śledzić”. Michael Pearce może być więc spokojny o swoją dalszą karierę, chociaż jeszcze kilka lat temu bał się, czy nie obrał złej ścieżki. W przeciwieństwie do kolegów i koleżanek z londyńskiej National Film and Television School zamiast iść po studiach do telewizji, skupił się na filmach. Przez lata utrzymywał się ze skromnej pensji z pracy dla organizacji charytatywnych. „Wszyscy stawali się dorośli. Kupowali domy. A ja... zbierałem pieniądze dla innych i nie miałem żadnego planu B. To było ryzykowne. Byłem jednak nieugięty: albo pewnego dnia mi się uda, albo umrę, walcząc o swoje” – wspomina reżyser w wywiadzie dla „The Guardian”. Rzeczywiście, nie ustał w walce i po nakręceniu kilku świetnie przyjętych i nagrodzonych filmów krótkometrażowych – za jeden z nich, *Keeping Up with the Joneses*, nominowany był nawet do nagrody BAFTA – rozpoczął pracę nad scenariuszem *Pod ciemnymi gwiazdami*. Dziś Pearce’a wymienia się jako jedną z najjaśniejszych gwiazd nowego pokolenia brytyjskich reżyserów.

BESTIE Z WYSPY JERSEY

Pisząc scenariusz swojego pełnometrażowego debiutu, Pearce sięgnął po wspomnienia z własnego dzieciństwa, które spędził na wyspie Jersey. „Dorastałem na Jersey i wiedziałem, że swój pierwszy film chcę osadzić właśnie tam. Ta wyspa posiada wyjątkowy krajobraz – imponujący i dziki – a jednocześnie jest bardzo konserwatywna w domenie wartości i kultury” – wyznaje reżyser. „Dla mnie jako dziecka było to miejsce jednocześnie pachnące wolnością i przytłaczające”.

W latach 60. wyspę Jersey terroryzował seryjny gwałcieł i pedofil Edward Paisnel, zwany „Bestią z Jersey”. I choć złapano go w 1971 roku, to przez kolejne lata straszono nim dzieci. „Pamiętam, jak w latach 80. droczyliśmy się ze sobą: nigdy nie wchodzić do lasu...” – wspomina Pearce. Te powidoki z dzieciństwa zasiały w Pearce’ie fascynację historiami, które rzucają światło na ciemność kryjącą się pod powierzchnią pozornie idealnych społeczności.

Reżysera nie interesowało jednak kręcenie brytyjskiej wersji *Zodiaku* Davida Finchera. Zaintrygowała go postać żony Paisnela, która nie zdawała sobie sprawy ze zbrodni dokonywanych przez męża. Pearce uznał, że to świetny punkt wyjścia. Przez kilkanaście miesięcy zaczytywał się w najmroczniejszych dokumentach i książkach na temat brytyjskich i amerykańskich psychopatów. Największym twórczym wyzwaniem nie była jednak dla niego postać męska, a kobieca – Moll. Pearce

wiedział, że chce opowiedzieć historię właśnie z jej punktu widzenia. „Było dla mnie niezwykle ważne, żeby tajemnica otaczająca Pascala połączona była z naszą ciekawością odnośnie psychologii Moll: czy jest to kobieta odważnie wstawiająca się za niewinnym mężczyzną? Czy zobaczyła człowieczeństwo tam, gdzie inni go nie dostrzegli? Czy jest zaślepiona miłością i nieświadoma niebezpieczeństwa, w którym się znalazła? Czy jest też w niej mroczniejszy wymiar – może mści się na ludziach, którzy dotychczas ją tłamsili? Czy to możliwe, żeby to ona była Bestią?”

Postać Moll była również jednym z punktów scenariusza, które najbardziej przekonały do projektu producentki filmu: Lauren Dark i Ivanę MacKinnon. „Przyciągnęła nas historia, w której centrum jest śmiała, niepokojąca kobieca bohaterka i jej próby odnalezienia swojego miejsca w świecie. Michael był niezwykle pewien swojej wizji filmu” – przyznają. Pearce podkreśla z kolei: „Opowiadam historię z punktu widzenia Moll, więc jednocześnie zachęcam widzów do współodczuwania z nią, a zarazem burzę tę ich identyfikację. Kocham kino, które stwarza złożoną relację bohatera z widownią. W przypadku *Pod ciemnymi gwiazdami* nie chciałem, żeby sympatie publiczności były ugruntowane. Moll jest bardziej antybohaterką, niż panną w opałach”.

KSIĄŻĘ I WILK

Rozwiązaniem fabularnym, które oddaje tę ambiwalencję, jest wykorzystanie w filmie baśniowego schematu. Pearce chciał, żeby jego historia była nacechowana bardziej mitologicznie, niż w duchu współczesnego dramatu kryminalnego. „Tak jak w baśni, mamy tu pozornie naiwną bohaterkę, uwięzioną w opresyjnym środowisku domowym, która pewnego dnia zapuszcza się w las i spotyka mężczyznę, który może być księciem z bajki albo złym wilkiem. Poszedłem w tę stronę i postanowiłem nasycić tę opowieść archetypami rodem z baśni, a na poziomie koncepcji uczyniłem z tego historię o kobiecie wysuwającej się na pozycję władzy. Film flirtuje więc z kilkoma gatunkami: thrillerem, historią miłosną, horrorem psychologicznym, melodramatem rodzinnym – i jest tym wszystkim, ale oprócz tego jest też baśnią dla dorosłych. To historia kobiety, która mierzy się z wieloma potworami – tymi wewnątrz swojej rodziny, tymi w dzikiej naturze, i tymi uśpionymi w niej samej”.

Baśniową aurę nadaje filmowi również lokalizacja. Pearce od początku chciał kręcić na rodzinnej wyspie Jersey, ponieważ jej naturalne piękno byłoby trudne do odtworzenia gdzie indziej. „Jersey było idyllicznym miejscem na dorastanie: czujesz się tam bezpiecznie, otacza cię zachwycająca przyroda. Nigdy nie zamykaliśmy

drzwi do domów, a dzieci mogły się swobodnie włóczyć. Ale to miejsce ma również swoją mroczną stronę: historie o duchach, polowaniach na czarownice, opowieści z czasów wojny i prawdziwie mrożące krew w żyłach przypadki, takie jak Bestia z Jersey. Zawsze wydawało mi się to fascynująco sprzeczne: tak bezpieczna i malownicza wyspa będąca jednocześnie scenerią dla tak ciemnych opowieści, prawdziwych lub wyobrażonych”.

WSCHODZĄCA GWIAZDA: JESSIE BUCKLEY

Zagadka, na której opiera się siła *Pod ciemnymi gwiazdami*, emanuje z Moll, głównej bohaterki filmu. Jej destrukcyjny potencjał i gniew pozostają niewyjaśnione i w żaden sposób nie dają się poskromić. „Nawet, gdy zostanie poważnie zraniona, podnosi się niczym mityczna Furia” – zauważa krytyk Anthony Lane w tygodniku „The New Yorker”. Moll na co dzień mieszka z rodzicami – opiekuje się chorym ojcem, czasem również młodszą bratanicą. Jej apodyktyczna matka Hilary (Geraldine James, znana z takich filmów jak *Sherlock Holmes*, *Dziewczyna z tatuażem*, czy serialu Netflixa *Ania, nie Anna*) trzyma ją krótko i zdaje się ignorować jej emocjonalne potrzeby. Ciągłe traktuje ją jak nastolatkę, a nie młodą kobietę. Moll stara się sumiennie wypełniać swoje obowiązki, ale jednocześnie coraz bardziej dusi się w wykreowanym dla niej przez rodzinę świecie i pragnie wolności. Pascal pojawia się w jej życiu niczym rycerz na białym koniu – ratuje ją przed nachalnym adoratorem, a w dodatku twierdzi, że jest potomkiem normandzkich zdobywców Jersey. Ze swoim zwierzęcym magnetyzmem i starą, zabłoconą terenówką, niczym James Dean z *Buntownika bez powodu* natychmiast zawraca Moll w głowie. Ale czy na pewno jest tym, z którym dziewczyna powinna planować swoją ucieczkę? Na wyspie trwają intensywne poszukiwania seryjnego mordercy, a Pascal ewidentnie nie mówi całej prawdy. Kochający się bez wzajemności w Moll policjant zasiewa w niej ziarno niepokoju. Ale sama Moll też coś ukrywa, nie jest tą dziewczyną, którą się wydaje: nieśmiałą i delikatną samotniczką. Dlaczego rodzina mówi o niej „ta dzika”, a recenzenci piszą, iż jest pokrewną duszą Cathy z *Wichrowych wzgórz*?

Rola Jessie Buckley wzbudziła zachwyt krytyków podczas światowej premiery na festiwalu w Toronto, dzięki czemu młoda Irlandka znalazła się w elitarnym gronie obiecujących aktorów, Rising Stars (Wschodzących Gwiazd), wybieranych przez festiwal. Po zachwytach przyszły propozycje dużych, ważnych ról. Buckley, która wcześniej dała się poznać jako znakomita aktorka teatralna (występowała na londyńskich scenach między innymi u boku Jude’a Lawa), a także telewizyjna (partnerowała Tomowi Hardy’emu w serialu HBO *Tabu*, a w nowej serialowej wersji

Wojny i pokoju wcieliła się w księżniczkę Marię Nikołajewnę Bołkońską), podbija właśnie Hollywood. W najbliższych miesiącach zobaczymy ją u boku Roberta Downeya Jr. w filmie *The Voyage of Doctor Dolittle* Stephena Gaghana (*Syriana*, *Traffic*). Pojawi się też razem z Renée Zellweger w wyczekiwanym dramacie biograficznym musicalu o Judy Garland, czyli *Judy* Ruperta Goolda.

JOHNNY FLYNN - UROK JAMESA DEANA

Nazwisko Johnny'ego Flynna było na ustach wszystkich po świeżo odebranej nagrodzie za występ w spektaklu *Hangmen* na West Endzie, kiedy aktor przyszedł na pierwsze próby z Jessie Buckley. Okazało się, że chemia między tą dwójką jest oczywista. Nieodparty urok Flynna, porównywanego przez krytyków do Jamesa Deana – połączenie tajemniczości i „zwierzęcego magnetyzmu” – sprawił, że mógł wcielić się w rolę Pascala, bohatera, którego nie sposób zaszufładkować. „Johnny ma ten rodzaj obecności na ekranie, który po prostu rozbraja. Przyciąga spojrzenie, kiedy pojawia się w kadrze, przez co jego gra może być subtelna i pełna niuansów. Jest w stanie utrzymać widza w napięciu przez cały film” – mówi o młodym aktorze reżyser.

Urodzony w Johannesburgu Flynn ma na koncie liczne role w teatrze i telewizji. Widzom znany jest z głośnego serialu *Geniusz*, w którym gra młodego Alberta Einsteina (w starszą wersję bohatera wciela się Geoffrey Rush). Zagrał również w nominowanym do Złotej Palmy *Sils Maria* u boku Juliette Binoche i Kirsten Stewart oraz w popularnej komediowej produkcji Netflixa *Lovesick*. Poza tym jest też muzykiem: od lat gra w założonym przez siebie zespole folkowym Johnny Flynn & The Sussex Wit. Chociaż ostatnio musiał nieco zaniedbać karierę muzyczną: jako wschodząca gwiazda brytyjskiego kina otrzymuje coraz więcej propozycji filmowych.

GŁOSY PRASY

Powalający, mroczny debiut spod znaku artystycznego horroru.

Guy Lodge, Variety

Film o dzikim sercu, który Pearce doprawia stylistyczną klasą i okiem do sugestywnego detalu.

Leslie Felperin, The Hollywood Reporter

Ten film to prawdziwy master class: inteligentnie skonstruowany thriller, który opiera swój dramatyzm na niepokojącej aurze plenerów i wachlarzu niejednoznacznych bohaterów.

Peter Bradshaw, The Guardian

Pięknie zagrana i fantastycznie sfilmowana opowieść o tajemnicy, buncie i pożądaniu, w której nic nie jest takie, jak się wydaje.

Linda Marric, Hey You Guys

Bezkompromisowa, uwodzicielska historia miłosna.

Neil Miller, Film School Rejects